

***Przetrzymanie tymczasowo aresztowanych w warunkach niehumanitarnych i poniżających***

**Ananyev i inni przeciwko Rosji (orzeczenie w trybie wyroku pilotażowego – 10 stycznia 2012r., Izba (Sekcja I), skargi nr 42525/07 i 60800/08)**

*Sergey Ananyev, Gennadiy Bashirov i Gulnara Bashirova byli przetrzymywani na czas procesu w różnych okresach w latach 2005 - 2008 w rozmaitych aresztach śledczych w Rosji. W 2007r. Ananyev przebywał przez ok. 2 miesiące w celi o powierzchni 15 m. kw. z 13 miejscami do spania, które dzielił z 20 innymi aresztowanymi. Bashirov i Bashirova przebywali w wielu różnych celach, które – jak twierdzili – były przeludnione. Przedstawili fragmenty czterech raportów rocznych ombudsmana regionu Astrachań, który uważał, że areszty śledcze w tym regionie były stale przeludnione i krytykował oficjalnie akceptowane limity zagęszczenia w celach jako zbyt wysokie.*

W skardze do Trybunału skarżący zarzucili w szczególności, że byli przetrzymywani w przeludnionych celach i nie mogli doprowadzić do poprawy warunków swego pozbawienia wolności ani otrzymać jakiegokolwiek odszkodowania (art.3 i art.13 Konwencji). Skarga Gulnary Bashirovej została odrzucona jako złożona po terminie.

Trybunał zajął się najpierw kwestią wykorzystania przez skarżących środków prawnych krajowych i zarzutem naruszenia art.13.

W związku z art.13 Trybunał potwierdził, że w sferze zarzutów dotyczących niehumanitarnych lub poniżających warunków pozbawienia wolności możliwe są dwa rodzaje naprawy naruszenia: przez poprawę warunków bytowych oraz odszkodowanie z ich powodu. Jeśli skarżący był przetrzymywany w warunkach stanowiących naruszenie art.3 najważniejszy jest środek prawny krajowy mogący doprowadzić do ich zmiany. Po opuszczeniu aresztu skarżący musi mieć możliwość ubiegania się o odszkodowania za naruszenie, do którego już wcześniej doszło.

W przypadku fundamentalnego prawa do ochrony przed torturami, niehumanitarnym i poniżającym traktowaniem, aby można było je uznać za skuteczne, środki prewencyjne i odszkodowawcze muszą się uzupełniać. W odróżnieniu od spraw dotyczących długości postępowania sądowego albo niewykonywania wyroków sądowych, w których Trybunał zgodził się co do zasady, że wystarczający mógłby być sam środek odszkodowawczy, skuteczna ochrona jednostki przed traktowaniem zakazanym w art. 3 wymaga istnienia środka prewencyjnego.

Ze względu na szczególne znaczenie tego przepisu w systemie Konwencji państwo ma zdaniem Trybunału obowiązek stworzyć - oprócz i w uzupełnieniu środka odszkodowawczego - skuteczny mechanizm umożliwiający szybkie przerwanie każdego takiego traktowania. Gdyby było inaczej, perspektywa przyszłego odszkodowania

legitymizowałyby szczególnie dotkliwe cierpienie z naruszeniem tego kluczowego przepisu Konwencji i w sposób niemożliwy do zaakceptowania osłabiałyby obowiązek prawny państwa dostosowania standardów pozbawienia wolności do wymagań Konwencji.

Trybunał potwierdził, że badał skuteczność rozmaitych środków prawnych sugerowanych przez rząd rosyjski w wielu sprawach dotyczących nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności i uznał je za pod wieloma względami niewystarczające. Na tej podstawie odrzucał zastrzeżenia rządu dotyczące niewykorzystania środków prawnych krajowych i stwierdzał naruszenie art.13 Konwencji. Trybunał uznał jednak, iż ważne jest przy okazji tej sprawy dokonanie przeglądu dotychczasowych ustaleń w świetle sytuacji w rosyjskim systemie prawnym zarówno w dacie złożenia skarg w tej sprawie jak i w dacie wydania niniejszego orzeczenia. Czyniąc to postanowił odejść od swojej zwykłej praktyki ograniczania zakresu kontroli do środków prawnych wyraźnie powołanych przez rząd i dokonać globalnej oceny środków dostępnych w krajowym systemie prawnym, które mogłyby na pierwszy rzut oka zaoferować naprawienie naruszenia z efektem prewencyjnym albo odszkodowawczym.

Po przeanalizowaniu wszystkich możliwych środków prawnych takich, jak skarga do administracji więziennej, prokuratora, ombudsmana, pozew sądowy o naruszenie praw i wolności, pozew o odszkodowanie, Trybunał doszedł do wniosku, że na razie rosyjski system prawny nie dysponuje środkiem skutecznym umożliwiającym zapobieżenie zarzuconemu naruszeniu albo jego kontynuacji i zapewniającym odpowiednie i wystarczające jego naprawienie. Trybunał odrzucił więc zastrzeżenie władz, że skarżący nie wykorzystali krajowych środków prawnych i uznał, że – z naruszeniem art.13 – ich nie mieli.

W związku z zarzutem na podstawie art.3, że skarżący byli przetrzymywani w aresztach śledczych w warunkach stanowiących nieludzkie i poniżające traktowanie w pierwszej kolejności Trybunał zajął się kwestią oceny dowodów i ustaleń faktycznych.

Trybunał zdawał sobie sprawę z obiektywnych trudności, na jakie natrafiali skarżący przy zbieraniu dowodów dotyczących warunków ich pozbawienia wolności. Ze względu na ograniczenia wynikające z reżimu więziennego nie można realistycznie oczekiwać od więźniów, aby byli w stanie przekazać fotografie swoich cel albo precyzyjne dane dotyczące ich rozmiarów, temperatury lub oświetlenia. Skarżący musi jednak przedstawić szczegółowy i spójny opis warunków swego pozbawienia wolności wraz z konkretnymi danymi umożliwiającymi Trybunałowi ustalenie, że zarzut nie jest oczywiście bezzasadny albo niedopuszczalny na jakichkolwiek innych podstawach. Jedynie wiarygodny i rozsądnie szczegółowy opis rzekomo poniżających warunków pozbawienia wolności może stanowić na pierwszy rzut oka przypadek złego traktowania i być powodem zakomunikowania go rządowi państwa, przeciwko któremu została złożona skarga.

W sprawach dotyczących zarzutu nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności nie ma rygorystycznego zastosowania zasada *affirmanti incumbit probatio* (kto coś zarzuca, musi to udowodnić) bo w takim przypadku jedynie rząd ma dostęp do informacji mogących potwierdzić lub odrzucić taki zarzut. Z tego wynika, że po zakomunikowaniu zarzutu rządowi, na nim spoczywa ciężar zebrania i przedstawienia istotnych dokumentów. Nieprzedstawienie przezeń przekonujących dowodów dotyczących warunków pozbawienia wolności może doprowadzić do wyciągnięcia z tego faktu wniosków co do zasadności zarzutów skarżącego.

We wcześniejszych sprawach dotyczących warunków pozbawienia wolności, zakres ujawnionych faktów przez rząd był raczej ograniczony a dowody na ich poparcie zwykle ograniczały się do przekazania po zakomunikowaniu skargi zaświadczeń wydawanych przez dyrektora zakładu karnego. Trybunał systematycznie podkreślał, że takie zaświadczenia nie są tym samym co oryginalna dokumentacja więzienna, oparte – jak się wydaje - na osobistej pamięci raczej niż obiektywnych danych. Z tego powodu mają niewielką wartość dowodową.

W każdej sprawie rząd musi właściwie wyjaśnić powody nieprzedstawienia oryginalnych dokumentów, w szczególności dotyczących liczby więźniów przetrzymywanych w celi ze skarżącym. Rząd często bronił się tym, że skarga została mu zakomunikowana po upływie znacznego okresu a w tym czasie oryginalna dokumentacja więzienna została zniszczona, bo upłynął termin jej przechowywania. W związku z tym Trybunał zauważył, że zniszczenie istotnych dokumentów nie zwalnia rządu z obowiązku wsparcia swoich twierdzeń o faktach odpowiednimi dowodami.

Trybunał odnotował z ubolewaniem, że regulacja o funkcjonowaniu departamentu dokumentacji więziennej nigdy nie została opublikowana i jak się wydaje została przeznaczona wyłącznie do użytku wewnętrznego. Tak więc, ograniczona wiedza Trybunału o dokumentach używanych w rosyjskim systemie penitencjarnym jest oparta na przykładach dokumentacji więziennej, jakie rząd przedstawił w tej i wcześniejszych sprawach. Spośród nich szczególne znaczenie przy ocenie zarzutu przeludnienia miał rejestr populacji więziennej oraz rejestry pojedynczych cel. Nie oznaczało to, że inne dowody nie miały znaczenia. Postępowanie na podstawie Konwencji nie wprowadza żadnych barier proceduralnych dopuszczalności dowodów ani ustalonych z góry formuł ich oceny. Ustalenia faktyczne Trybunału są oparte na ocenie wszystkich dowodów, w tym wniosków, jakie mogą wpływać z faktów i przedłożeń stron.

Ananyev był przetrzymywany w areszcie w Smoleńsku IZ-67/1 od 20 stycznia do 23 marca 2007r. Z wyjątkiem ostatnich dwóch dni był umieszczony w celi o pow. 170 m. kw. z 13 miejscami do spania. Nie było sporu między stronami, że cela była wypełniona ponad granice jej zaplanowanej pojemności a liczba umieszczonych w niej osób

osiągnęła 21. Tak więc Ananyev dysponował mniej niż 1, 25 m. kw. powierzchni osobistej a liczba więźniów przewyższała znacznie liczbę dostępnych miejsc do spania.

Bashirov był przetrzymywany w areszcie w Astrachaniu IZ-30/1 przez ponad trzy lata, od 3 maja 2005r. do 21 maja 2008r. Przebywał w pięciu różnych celach oraz przez tydzień w szpitalu więziennym. Wszystkie cele były podobne, od 23 do 25 m. kw., i przeznaczone dla 10 do 12 więźniów. Aktualna ich liczba była, zdaniem skarżącego, jednak znacznie wyższa, czemu rząd zaprzeczał. Nie przedstawił jednak żadnych oryginalnych dokumentów wskazujących rzeczywistą liczbę więźniów ani nie wyjaśnił ich braku. Poprzestał jedynie na zaświadczeniu naczelnika aresztu w czerwcu 2009r., a więc po ponad czterech latach od początku aresztowania Bashirova i po roku od jego zwolnienia. Stwierdzało ono jedynie, że liczba więźniów nie przekraczała liczby miejsc do spania. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że jeśli rząd nie przestawi oryginalnej dokumentacji, materiałów przygotowanych po długim czasie nie można uważać za wystarczająco wiarygodne. Poza tym twierdzenia Bashirova znalazły potwierdzenie we fragmentach raportu regionalnego ombudsmana.

Biorąc pod uwagę materiały przedstawione przez Bashirova oraz fakt, że rząd nie przekazał żadnych wiarygodnych dowodów świadczących o czymś przeciwnym, Trybunał uznał, że cele były przeludnione a Bashirov otrzymał mniej niż dwa metry kwadratowe powierzchni osobistej.

Drastyczny brak powierzchni w celach więziennych ma duże znaczenie przy ocenie, czy zarzucone warunki pozbawienia wolności były "poniżające" z punktu widzenia art.3.

Trybunał odnotował, że raporty Komitetu Zapobiegania Torturom (CPT) nie zawierają – jak się wydaje – wyraźnej wskazówki, jak wiele powierzchni życiowej na więźnia należy uważać za minimalny standard w celi wieloosobowej. Z raportów z wizytacji CPT i zaleceń wydanych w ślad za tymi raportami wynika jednak, że pożądanym standardem i celem do osiągnięcia przez władze powinno być zapewnienie w aresztach śledczych czterech metrów kwadratowych powierzchni życiowej na osobę. Trybunał stwierdził, że jeśli skarżący mają do dyspozycji mniej niż trzy metry kwadratowe powierzchni podłogi, przeludnienie należy uznać za tak poważne, że samo w sobie usprawiedliwia stwierdzenie naruszenia art. 3.

W niektórych wcześniejszych sprawach liczba uwięzionych przekraczała liczbę miejsc do spania w celi a niewystarczalność powierzchni była jeszcze bardziej dolegliwa z powodu braku indywidualnego miejsca do spania. W rezultacie więźniowie musieli spać rotacyjnie. Z kolei, gdy w stosunkowo małej celi mieszkało nie tak wielu więźniów, jednak po odliczeniu miejsca zajmowanego przez łóżka piętrowe i kącik, w którym został umieszczony klozet, pozostała powierzchnia z trudem wystarczała nawet do poruszania się po celi.

148. Z tego wynikało, że przy decyzji, czy nastąpiło naruszenie art.3 z powodu braku powierzchni osobistej, Trybunał musi uwzględniać następujące trzy elementy:

- (a) każdy więzień musi mieć indywidualne miejsce do spania w celi;
- (b) każdy więzień musi dysponować powierzchnią przynajmniej trzech metrów kwadratowych; i
- (c) całkowita powierzchnia celi musi być taka, aby pozwolić więźniom przemieszczać się swobodnie między meblami.

Brak któregokolwiek z tych elementów rodzi jako taki poważne domniemanie, że warunki pozbawienia wolności są poniżające z naruszeniem art.3.

W sprawach, w których wydawało się, że więźniowie mieli do swojej dyspozycji wystarczającą powierzchnię osobistą, Trybunał odnotował jako istotne inne aspekty warunków fizycznych pozbawienia wolności. Obejmowały one w szczególności dostęp do ćwiczeń na powietrzu, naturalnego światła lub powietrza, dostęp do wentylacji, wystarczające ogrzewanie, możliwość intymnego korzystania z toalety, zgodność z podstawowymi wymaganiami sanitarnymi i higienicznymi. Tak więc nawet w przypadkach, w których wchodziła w grę większa cela – mająca od 3 do 4 m kw. na jednego więźnia – Trybunał stwierdził naruszenie art.3 w sytuacji, gdy kwestia odpowiedniej powierzchni łączyła się z brakiem wentylacji i oświetlenia.

Z innych elementów istotnych dla oceny warunków pozbawienia wolności specjalne znaczenie ma dostępność i długość ćwiczeń na powietrzu i warunki, w jakich więźniowie mogą je odbywać. Duże znaczenie dla Trybunału miały również fizyczne cechy miejsc do ćwiczeń. Trybunał stale podkreślał również ważne znaczenie swobodnego i wystarczającego dostępu do naturalnego światła i świeżego powietrza w celach. Ograniczenie dostępu do naturalnego światła i powietrza ze względu na umieszczone na oknach metalowe blindy poważnie pogarszało sytuację więźniów w i tak już przeludnionej celi i przemawiało poważnie za uznaniem, iż doszło do naruszenia art.3. Jednak przy braku konkretnych danych wskazujących na przeludnienie czy złe funkcjonowanie systemu wentylacji i sztucznego światła, negatywny wpływ blind jako taki nie powodował tak poważnych skutków, że wchodziłby w grę art.3. Trybunał uważał, podobnie jak CPT, że ogromnie duże znaczenie dla zachowania przez więźniów poczucia godności osobistej ma dostęp do właściwie wyposażonych i higienicznych urządzeń sanitarnych. Prawdziwie ludzkie środowisko nie jest możliwe bez łatwego dostępu do toalety czy możliwości utrzymania swego ciała w czystości. Trybunał często stwierdzał, że czas na wzięcie prysznicą zwykle przyznawany więźniom w aresztach śledczych w Rosji był ograniczony do 15 – 20 minut raz w tygodniu. Był więc oczywiście niewystarczający do zachowania właściwej higieny ciała. Sposób organizowania mycia się pod prysznicem nie zapewniał więźniom żadnej elementarnej prywatności. Konieczna ochrona sanitarna powinna obejmować środki przeciwko inwazji gryzoni, pcheł, wszy, pluskiew i innego robactwa. Wymagane są w szczególności wystarczające i

odpowiednie środki dezynfekcji, zapewnienie detergentów oraz regularne dezynfekcje i kontrole w celach, zwłaszcza pościeli, materaców i części celi, w których trzymana jest żywność.

Trybunał musiał ocenić w świetle wymienionych ogólnych zasad i wymagań, czy fakty wskazywały na naruszenie art.3 w stosunku do skarżących i uznał, że w rezultacie warunków, w jakich byli przetrzymywani, byli traktowani w sposób niehumanitarny i poniżający.

W części dotyczącej stosowania art.46 Konwencji Trybunał odnotował, że nieodpowiednie warunki pozbawienia wolności wydają się stanowić w Rosji powracający problem, który doprowadził do stwierdzenia naruszeń art. 3 i 13 Konwencji w ponad 80 orzeczeniach wydanych od czasu sprawy Kalashnikov w 2002r. Trybunał uważał więc, że przyszedł właściwy moment, aby zbadać tę sprawę również na tle art.46.

Trybunał uznał, że w celu ułatwienia w takich przypadkach skutecznej implementacji jego wyroków musi przyjąć procedurę wyroku pilotażowego pozwalającą na wyraźne wskazanie istnienia problemów strukturalnych leżących u podłoża naruszeń oraz konkretnych środków lub działań do podjęcia przez państwo, aby je naprawić. Toczy się ona z właściwym poszanowaniem funkcji poszczególnych organów Konwencji: do Komitetu Ministrów należy bowiem ocena implementacji środków indywidualnych i ogólnych na podstawie art. 46 ust.2 Konwencji.

Innym ważnym celem procedury wyroku pilotażowego jest skłonienie państwa do załatwienia na poziomie krajowym dużej liczby spraw indywidualnych wynikających z problemu strukturalnego. W ten sposób realizowana jest zasada subsydiarności, na której opiera się system Konwencji. Zadanie Trybunału “zapewnienia przestrzegania zobowiązań wynikających dla Wysokich Układających się Stron z Konwencji i jej Protokołów”, niekoniecznie jest najlepiej realizowane przez powtarzanie tych samych ustaleń w dużych seriach spraw. Przedmiotem procedury wyroku pilotażowego jest ułatwienie jak najszybszego i najbardziej skutecznego naprawienia w krajowym porządku prawnym wchodzącego w grę braku w ochronie praw Konwencji.

Chociaż działanie państwa powinno przede wszystkim mieć na celu naprawienie takiego braku oraz przyjęcie w razie potrzeby skutecznych środków prawnych krajowych w związku z naruszeniami wchodzącymi w grę, może również obejmować rozwiązania *ad hoc* takie, jak ugody ze skarżącymi i jednostronne oferty naprawcze zgodne z wymaganiami Konwencji. Trybunał może zawiesić badanie wszystkich podobnych spraw umożliwiając w ten sposób państwu uregulowanie sytuacji takimi różnymi sposobami.

Jeśli jednak w następstwie wyroku pilotażowego państwo nie przyjmie takich środków i nadal narusza Konwencję, Trybunał w celu zapewnienia skutecznego przestrzegania Konwencji nie ma innego wyboru niż zbadanie wszystkich podobnych toczących się przed nim skarg i doprowadzenie do wydania wyroków.

Od czasu pierwszego orzeczenia dotyczącego niehumanitarnych i poniżających warunków pozbawienia wolności w rosyjskich aresztach śledczych Trybunał orzekł, iż nastąpiło naruszenie art.3 z podobnego powodu w ponad 80 sprawach. Toczy się obecnie ok. 250 na pierwszy rzut oka zasługujących na merytoryczne rozpatrzenie skarg przeciwko Rosji, które czekają na pierwsze zbadanie. Głównym zarzutem są nieodpowiednie warunki pozbawienia wolności. Same te liczby wskazują już na istnienie problemu strukturalnego.

Naruszenia art. 3 stwierdzone w poprzednich orzeczeniach oraz w tej sprawie dotyczą aresztów śledczych znajdujących się w rozmaitych administracyjnych częściach Federacji Rosyjskiej i geograficznie różnych regionach. Jednak zespół faktów świadczących o tych naruszeniach jest w istocie podobny: więźniowie byli niehumanitarnie i poniżająco traktowani ze względu na dotkliwy brak powierzchni osobistej w celach, zbyt mało miejsc do spania, nieusprawiedliwione restrykcje dotyczące dostępu do światła naturalnego i powietrza, brak prywatności przy używaniu urządzeń sanitarnych. Wydaje się więc, że naruszenia te nie nastąpiły wskutek izolowanego incydentu ani szczególnego obrotu wydarzeń w tych sprawach, ale wynikały z rozległego problemu wynikającego ze złego funkcjonowania rosyjskiego systemu penitencjarnego oraz niewystarczających zabezpieczeń prawnych i administracyjnych przed zakazanym rodzajem traktowania. Problem ten dotknął i nadal może dotyczyć znaczną liczbę osób przetrzymywanych w resztach śledczych na terytorium Rosji.

Trybunał przypomniał poza tym, że obowiązek poprawy bezzwłocznie “praktycznie niehumanitarnych warunków” w aresztach śledczych zgodnie z zaleceniem R(87)3 Europejskich Reguł Więziennych był jednym z zobowiązań podjętych przez Federację Rosyjską przy jej przyjęciu do Rady Europy. W rezolucji 277 (2002) o przestrzeganiu obowiązków i zobowiązań przez Federację Rosyjską Zgromadzenie Parlamentarne odnotowało wyraźne obniżenie liczby umieszczonych w więzieniach i aresztach, ale również złe warunki tam panujące, w szczególności przeludnienie, złą opiekę zdrowotną, niewystarczające finansowanie. Zwróciło się do władz rosyjskich o ich poprawę i o zapewnienie poszanowania Europejskiej Konwencji przeciw Torturom oraz wprowadzenie w życie zaleceń CPT.

Świeższy raport Komitetu Monitorującego przestrzeganie przez Federację Rosyjską przyjętych przez nią obowiązków i zobowiązań (z 2005r.) stwierdza, że w rezultacie masowych amnestii, orzekania kar alternatywnych i łagodzenia zagrożeń w kodeksie karnym oraz przekazania uprawnienia do decydowania o stosowaniu i przedłużaniu tymczasowego aresztowania sądom, a także budowę nowych aresztów śledczych, przeciętne przeludnienie zostało obniżone do tylko 1 proc. ponad zwykłe możliwości tych zakładów. Szczegółowa analiza sytuacji w poszczególnych regionach pokazywała jednak, że areszty śledcze były nadal w różnym stopniu przeludnione w 34 regionach: w

15 z nich na poziomie poniżej 20%, w 16 między 20 i 50%, a w trzech przeludnienie było wyjątkowo poważne.

Od czasu orzeczenia w sprawie Kalashnikov w 2002r. problem przeludnienia w rosyjskich aresztach śledczych zajmował ważne miejsce na liście spraw Komitetu Ministrów Rady Europy. W pierwszej tymczasowej rezolucji dotyczącej orzeczenia Kalashnikov Komitet Ministrów odnotował, że problem przeludnienia istniał w aresztach śledczych 57 spośród 89 regionów Rosji i konieczne były szybkie działania, aby doprowadzić do jego rozwiązania i wprowadzenia warunków sanitarnych pozbawienia wolności zgodnych z wymaganiami Konwencji. Druga tymczasowa rezolucja przyjęta w 2010r. dotyczyła orzeczenia Kalashnikov i wydanych do tego czasu 131 podobnych orzeczeń. Potwierdzała m.in. potrzebę zintegrowanego podejścia do kwestii przeludnienia w aresztach śledczych, w tym zwłaszcza zmian regulacji prawnych, praktyk i postaw.

Władze rosyjskie nie zaprzeczały, że istniał problem strukturalny związany z przeludnieniem aresztów śledczych. Federalny Program Rozwoju Więziennictwa z 5 września 2006r. wyraźnie odwoływał się do zobowiązań Rosji przyjętych przy przystąpieniu do Rady Europy oraz standardów tymczasowego aresztowania przyjętych przez Trybunał i CPT. Uznał za swój cel dostosowanie warunków aresztowania do rosyjskich norm prawnych i dalsze dostosowywanie do standardów międzynarodowych. Podkreślił, że jedynie 40 rosyjskich regionów posiadało zakłady mogące zapewnić aresztowanym miejsca zgodne z krajowymi normami sanitarnymi 4 metrów na więźnia, podczas gdy areszty śledcze w 18 regionach mogły jedynie zapewnić mniej niż trzy metry. Roczne zadania założone przez Program to doprowadzenie do 2011r. 60 proc. aresztów śledczych do stanu zgodności z rosyjskimi normami sanitarnymi, a wszystkie do 2016r. Jednak tylko mniej niż 1 proc. aresztów miało być do 2011r. zgodnych z międzynarodowym standardem 7 metrów kwadratowych na więźnia, a 11,4 proc. do 2016r.

Niezależnie od widocznej tendencji w kierunku poprawy warunków pozbawienia wolności oraz zmniejszenia liczby aresztowanych oczekujących na proces, pilna potrzeba rozwiązania problemu przeludnienia nie uległa osłabieniu w ostatnich latach. Ustalenia Trybunału w tej sprawie oraz utrzymujący się napływ nowych skarg pokazuje powagę sytuacji w niektórych aresztach śledczych, w których więźniowie nadal nie mają do dyspozycji indywidualnych miejsc do spania, jak w przypadku Ananyeva. Wskazuje również na brak skutecznych środków prawnych krajowych umożliwiających albo przerwanie trwającego naruszenia albo uzyskanie odszkodowania za okres pozbawienia wolności, który już się zakończył. Powodem poważnej troski Trybunału było to, że stwierdzone naruszenia nastąpiły po ponad pięciu latach od orzeczenia *Kalashnikov*, w którym po raz pierwszy problem przeludnienia został ujawniony. Państwo miało obowiązek podjęcia pod nadzorem Komitetu Ministrów środków naprawczych i prewencyjnych na poziomie indywidualnym i ogólnym.



Ze względu na to, że problem ten powraca i utrzymuje się, dużą liczbę osób nim dotkniętych albo na to narażonych oraz pilną potrzebę szybkiego i odpowiedniego naprawienia naruszenia na poziomie krajowym, Trybunał uznał za właściwe sięgnięcie w tej sprawie do procedury wyroku pilotażowego. Same tylko powtarzanie wniosków Trybunału w kolejnych podobnych sprawach indywidualnych nie jest bowiem najlepszym sposobem osiągnięcia celu Konwencji. Trybunał był więc zmuszony zająć się bardziej szczegółowo problemami strukturalnymi stanowiącymi źródło naruszeń, zbadać ich źródła i udzielić dalszej pomocy państwu w znalezieniu odpowiednich rozwiązań a Komitetowi Ministrów w nadzorze na wykonaniem orzeczeń.

Trybunał przyznał, że utrzymujące się naruszenia art.3 wynikające z nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności w niektórych rosyjskich aresztach śledczych stanowiły skomplikowaną kwestię o znacznej skali. Nie były rezultatem wadliwego przepisu czy regulacji ani szczególnej luki w prawie rosyjskim, ale wielowymiarowym problemem wynikającym z dużej liczby negatywnych elementów natury prawnej i logistycznej. Niektóre z nich – jak niewystarczająca liczba aresztów śledczych, ich przestarzałość i zły stan, niewłaściwe dysponowanie środkami finansowymi i brak przejrzystości w zarządzaniu więzieniami – można przypisać systemowi penitencjarnemu, ale inne – jak nadmierne i często nieusprawiedliwione stosowanie tymczasowego aresztowania zamiast alternatywnych środków zapobiegawczych albo brak skutecznych środków zapewnienia, aby warunki spełniały wymogi ustawodawstwa rosyjskiego – mają swoje źródło gdzieindziej.

Bezsporne jest, że sytuacja w rosyjskich aresztach śledczych wymaga nadal wyczerpującej palety środków ogólnych na poziomie krajowym uwzględniających dużą liczbę osób dotkniętych aktualną sytuacją. Trybunał z zadowoleniem przyjął dotychczasowe wysiłki władz rosyjskich, aby dostosować warunki w aresztach śledczych do standardów krajowych i międzynarodowych.

W latach 2002 – 2006 program federalny reformowania więzień umożliwił odnowienie i odbudowę wielu aresztów śledczych i doprowadził do znaczącego wzrostu liczby miejsc i powierzchni na jednego więźnia. Za tym poszedł jeszcze bardziej ambitny program na okres 2007 - 2016 przewidujący w szczególności budowę ponad dwudziestu nowych aresztów śledczych zapewniających aresztowanym po siedem metrów kwadratowych powierzchni osobistej. Co najważniejsze, jednym z celów programu jest zapewnienie, aby do roku 2016 warunki we wszystkich aresztach śledczych odpowiadały rosyjskiemu wymaganiu prawnemu czterech metrów kwadratowych na osobę.

Trybunał z ubolewaniem jednak odnotował, że inne środki poprawy warunków aresztowania, które można wprowadzić w krótkim terminie i niewielkim dodatkowym kosztem jak np. zasłonięcie toalet w celi przy pomocy kurtyn lub ścianek oddzielających, usunięcie grubych siatek na oknach cel blokujących dostęp naturalnego światła oraz

rozsądne podniesienie częstotliwości dostępu do przyszniców – nadal nie zostały wprowadzone w życie. Trybunał zauważył również, że Komitet Ministrów rozważał przyjęcie takich środków w bliskiej współpracy z władzami rosyjskimi. Rezolucje Komitetu Ministrów wskazują na pewien postęp oraz że dalsze działania są rozważane i podejmowane, aby opanować ten problem.

Trybunał, podobnie jak Komitet Ministrów, wspiera stanowisko władz rosyjskich, iż musi istnieć zintegrowane podejście do problemu przeludnienia w aresztach śledczych, w tym w szczególności wymagane są zmiany ram prawnych, praktyk i postaw. Po zbadaniu rozmaitych środków już podjętych i nadal podejmowanych Trybunał odnotował, że proces ten rodzi wiele skomplikowanych kwestii prawnych i praktycznych, które zasadniczo wykraczają poza sądową funkcję Trybunału. Jego zadanie nie polega bowiem na doradzaniu rządowi w takim skomplikowanym procesie reform, ani tym bardziej na zalecaniu szczególnego sposobu organizacji systemu karnego i penitencjarnego. Procedura wyroku pilotażowego służy pomocą państwom w spełnianiu ich obowiązków na podstawie Konwencji, ale Trybunał nie ma możliwości i nie odpowiada jego funkcji sądu międzynarodowego angażowanie się w reformy tego typu równoległe do Komitetu Ministrów albo zarządzanie podjęcia przez państwo konkretnego środka ogólnego. Komitet Ministrów ma lepsze możliwości i jest lepiej wyposażony do monitorowania środków, które powinny być przyjęte, aby zapewnić odpowiednie warunki tymczasowego aresztowania zgodnie z Konwencją.

Względy te nie stały jednak na przeszkodzie, aby Trybunał mógł wskazać na istnienie ogólnego problemu albo podnieść konkretną kwestię budzącą niepokój, które wymagają pogłębionego rozważenia przez państwo w świetle ustaleń Trybunału w indywidualnych sprawach. Jego wskazówki są tym bardziej pożyteczne i odpowiednie, że przyczyniają się do lepszej identyfikacji skomplikowanych problemów strukturalnych prowadzących do naruszenia i przyjęcia odpowiednich kroków dla ich rozwiązania.

Zdaniem Trybunału dla celów tego orzeczenia ważne było zwrócenie uwagi na dwie kwestie, które muszą być nieuchronnie podjęte przez władze rosyjskie w ich toczącej się walce przeciwko przeludnieniu w aresztach śledczych. Pierwsza dotyczy bliskiego związku między problemem przeludnienia prowadzącego do naruszeń art.3 Konwencji i nadmiernej długości tymczasowego aresztowania uznawanej za naruszenie art.5. Druga kwestia - blisko związana z pierwszą - dotyczy możliwych dodatkowych sposobów zwalczania przeludnienia przez rozwiązania tymczasowe i zabezpieczenia uniemożliwiające przyjmowanie więźniów ponad pojemność konkretnego więzienia.

Wszystkie ciała Rady Europy zajmują stałe i wspólne stanowisko, że najodpowiedniejszym rozwiązaniem dla problem przeludnienia byłoby zmniejszenie liczby tymczasowo aresztowanych. Trybunał potwierdził w wielu swoich wyrokach, że ze względu zarówno na domniemanie niewinności jak i domniemanie na korzyść wolności,

przetrzymanywanie w areszcie tymczasowym należy traktować raczej jako wyjątek niż normę oraz jako środek ostateczny.

CPT uważał, że przy wysokim odsetku więźniów takim, jak utrzymujący się w Rosji, “przeznaczenie coraz większych kwot na utrzymanie więzień nie stanowi żadnego rozwiązania” i opowiadał się za aktywnym przeglądem polityki tymczasowych aresztowań. W 2010r. Komitet Ministrów stwierdził, że “tworzenie nowych miejsc aresztowania jako takie nie może zapewnić trwałego rozwiązania problemu przeludnienia w więzieniach. Środek ten musi być ściśle wspierany przez inne, których celem jest obniżenie ogólnej liczby tymczasowo aresztowanych”.

Dane statystyczne z rosyjskiego systemu sądowego wskazują na istotne zmniejszenie wniosków o tymczasowe aresztowanie - o ok. 34 proc. w 2010r. w porównaniu z 2007r. Spadła również liczba wniosków o przedłużenie aresztowania, ale w znacznie mniej dostrzegalnej skali: jedynie o ok. 8 proc. Zmniejszająca się liczba wniosków o aresztowanie może być interpretowana jako rezultat podejmowanych ostatnio kroków w kierunku dekryminalizacji niektórych przestępstw nie wiążących się z przemocą oraz jako wskaźnik bardziej ostrożnego podejścia władz śledczych do pozbawienia wolności jako środka zapobiegawczego w śledztwie. Nawet, jeśli liczba wniosków względnie się zmniejszyła, liczba bezwzględna nadal jednak wydaje się być o wiele za wysoka. Powodem do niepokoju jest fakt, że w tym samym okresie odsetek wniosków o aresztowanie uwzględnionych w stosunku do odrzuconych utrzymywał się na tym samym niezwykle wysokim poziomie i nigdy się nie uległ zmianie mimo obniżenia ich ogólnej liczby.

Trybunał już wcześniej wskazał na złe funkcjonowanie rosyjskiego systemu sądowego z powodu nieuzasadnionych nadmiernie długich tymczasowych aresztowań. Od orzeczenia Kalashnikov w 2002r. do dzisiaj Trybunał orzekł naruszenie obowiązku zagwarantowania procesu w rozsądnym terminie albo zwolnienia na czas procesu na podstawie art.5 ust.3 Konwencji w ponad 80 sprawach przeciwko Rosji, w których sądy krajowe przedłużały aresztowanie skarżących powołując się głównie na wagę zarzutów i stosując jednakowe stereotypowe formuły, bez rozważenia konkretnych faktów czy alternatywnych środków zapobiegawczych.

Komitet Ministrów również podkreślał, że nieuzasadnione i nadmierne sięganie po środki wiążące się z pozbawieniem wolności w postępowaniu przygotowawczym jest w Rosji problemem strukturalnym. Potwierdzał to ciągły napływ nowych podobnych skarg do Trybunału oraz dane dostępne na poziomie krajowym. Miał to ścisły związek z przeludnieniem w aresztach śledczych. Komitet Ministrów odnotowywał powtarzające się oświadczenia prezydenta Rosji i wysokiej rangi urzędników państwowych, w tym prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości, z których wynikało, że do 30 proc. osób przetrzymywanych w aresztach nie powinno być pozbawionych wolności, bo były one podejrzane albo oskarżone o przestępstwa o niewielkim albo średnim znaczeniu i z

zadowoleniem przyjął jednoznaczne zobowiązanie na najwyższym poziomie politycznym do zmiany tej niemożliwej do zaakceptowania sytuacji i przyjęcia zmierzających w tym kierunku pilnych działań - legislacyjnych i innych.

Trybunał z zadowoleniem przyjął kroki podjęte już przez władze rosyjskie w celu zmniejszenia liczby osób przetrzymywanych w aresztach w postępowaniu przygotowawczym. Potwierdził, że należałoby formalnie zachęcić rosyjskich prokuratorów do ograniczenia liczby składanych wniosków o tymczasowe aresztowanie, z wyjątkiem spraw najpoważniejszych, związanych z przestępstwami z użyciem przemocy. Statystyki sądowe, w połączeniu ze stwierdzeniami naruszeń art.5 ust.3 w ostatnio wydanych orzeczeniach Trybunału oraz ocena Komitetu Ministrów wskazują, że skuteczne zapobieganie przeludnieniu aresztów śledczych jest uzależnione od dalszych spójnych i długotrwałych wysiłków dla osiągnięcia pełnej zgodności z wymaganiami art.5 ust.3. Trybunał wyraził jednak poważną wątpliwość, czy istniejąca trwała tendencja posługiwania się pozbawieniem wolności jako środkiem zapobiegawczym może być odwrócona, jeśli nie ulegną zmianie odpowiednie przepisy rosyjskiego kodeksu postępowania karnego i nie zostaną doń wyraźnie wpisane wymagania wynikające z art.5 Konwencji.

Pierwszym z tych wymagań jest domniemanie na korzyść zwolnienia. Pozostanie w areszcie powinno być środkiem wyjątkowym raczej niż normą. Do chwili skazania należy domniemywać niewinność oskarżonego i może on pozostawać w areszcie jedynie, gdy zostało przekonująco ustalone - z odwołaniem się do konkretnych faktów oraz dowodów zebranych przez oskarżenie - że (i) istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz (ii) poważne ryzyko jego ucieczki, ponownego popełnienia przestępstwa, utrudniania wymiaru sprawiedliwości albo zagrożenia dla porządku publicznego oraz (iii) ryzyka te nie mogą być zadawalająco usunięte w drodze kaucji lub innego środka zapobiegawczego nie związanego z pozbawieniem wolności.

Każdej takiej zmianie istniejących ram prawnych powinny towarzyszyć skuteczne środki ich implementacji do praktyki sądowej.

Realistyczne spojrzenie na sytuację istniejącą w aresztach śledczych w Rosji wskazuje, że w wielu z nich nadal panuje przeludnienie i inne odstępstwa od standardów pozbawienia wolności wynikających z ustawodawstwa rosyjskiego. Mimo wyraźniej poprawy warunków w ciągu ostatnich lat oraz dodatkowych wysiłków są one wciąż poniżej wymagań i będą prawdopodobnie takie nadal jeszcze przez kilka lat. Sytuacja ta wymaga szybkiego wprowadzenia dodatkowych zabezpieczeń prawnych, aby zapobiec albo przynajmniej złagodzić przeludnienie w tych więzieniach, w których ono nadal istnieje, oraz zapewnić skuteczne poszanowanie praw osób, które są lub będą tam przetrzymywane.

Europejskie Reguły Więzienne wymagają przyjęcia w prawie krajowym zespołu konkretnych minimalnych wymagań związanych z warunkami przetrzymywania więźniów, ze szczególnym uwzględnieniem powierzchni życiowej, powietrza, oświetlenia, ogrzewania i wentylacji. Zdaniem Trybunału byłoby więc właściwe ustalenie maksymalnej pojemności każdego aresztu śledczego przez zdefiniowanie minimalnej powierzchni przypadającej na jednego więźnia w metrach kwadratowych a możliwie w sześciennych, która byłaby przynajmniej zgodna z obecnymi wymaganiami ustawy o tymczasowym aresztowaniu i okresowo kontrolowana z uwzględnieniem zmieniających się standardów więziennych.

Zapewnienie lepszego przestrzegania zasad zapisanych w ustawach wymaga dokonania przeglądu uprawnień i odpowiedzialności naczelników aresztów śledczych. Obecnie – jak się wydaje - nie mogą oni odmówić przyjęcia aresztowanego ponad pojemność konkretnego więzienia. Sytuacja mogłaby ulec poprawie przez stworzenie im takiej możliwości zgodnie z zasadą, że pojemność funkcjonalna aresztów śledczych może zostać przekroczona wyłącznie w ściśle określonych i wyjątkowych okolicznościach.

Przepisy mogą jednak zapewnić rozwiązania tymczasowe na okres przejściowy do czasu ogólnej poprawy warunków pozbawienia wolności w aresztach śledczych. O jego długości powinien rozstrzygać sąd z odwołaniem się do konkretnych okoliczności faktycznych. Prawo musi jednak określić maksymalny okres takiego aresztowania i nie może on być w żadnych okolicznościach przekroczony. Muszą również wyczerpująco wskazać sytuacje, w których sąd może zarządzić czasowe umieszczenie aresztowanego w przeludnionym areszcie. Ważne jest wreszcie zapewnienie za to jakiejś formy rekompensaty: finansowej, polegającej na przedłużeniu godzin ćwiczeń na zewnątrz celi, zwiększonym dostępie do rekreacji poza celą, albo jakiejś ich kombinacji.

Trybunał zauważył również, że byłoby wskazane, aby prokuratorzy i naczelnicy więzień mogli wykorzystać dodatkowy czas uzyskany w rezultacie rozwiązań przejściowych na zbadanie możliwości zwolnienia miejsc w aresztach śledczych, które oferują odpowiednie warunki pozbawienia wolności. Współpracując ze sobą byliby w stanie starannie ustalić listę aresztowanych, których można byłoby z różnych powodów zwolnić. Taka skoordynowana akcja byłaby ważnym elementem w procesie ograniczania przeludnienia i zapewniania odpowiednich warunków bytowych.

Skarżący w tej sprawie byli ofiarami naruszenia art.13 Konwencji ze względu na brak skutecznego środka prawnego umożliwiającego rozpatrzenie ich możliwych do uzasadnienia zarzutów dotyczących nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności. Trybunał doszedł do tego wniosku w rezultacie starannego zbadania sytuacji istniejącej w prawie rosyjskim. Wskazał również na strukturalny charakter tego problemu w rosyjskim systemie prawnym stwierdzając, że nie obecnie nie daje on poszkodowanemu możliwości doprowadzenia do przerwania trwającego naruszenia lub uzyskania

odpowiedniego odszkodowania za już zakończony okres pozbawienia wolności. Ze względu na okres, jaki upłynął od pierwszych orzeczeń wskazujących na ten problem, Trybunał uważał, że obowiązki Federacji Rosyjskiej na podstawie Konwencji wymagają od niej stworzenia – bez dalszej zwłoki - skutecznych środków prawnych krajowych spełniających warunki art.13. Ich potrzeba jest tym bardziej pilna, że duża liczba osób dotkniętych naruszeniami jednego z podstawowych praw Konwencji nie ma innego wyboru niż domagać się zajęcia się ich problemem w drodze czasochłonnego sporu międzynarodowego przed Trybunałem. Sytuacja ta nie ma nic wspólnego z zasadą subsydiarności, która ma ważne znaczenie w systemie Konwencji. Niepełne stosowanie gwarancji art.13 w tym kontekście osłabiałoby w sposób niemożliwy do zaakceptowania skuteczne funkcjonowanie na poziomie krajowym i międzynarodowym systemu ochrony praw człowieka na podstawie Konwencji. Państwa Konwencji systematycznie podkreślają potrzebę skutecznych środków prawnych krajowych, zwłaszcza w kontekście spraw powtarzających się. Stały się one żywotnie ważne dla zagwarantowania na długo jej skuteczności i ograniczenia liczby spraw oczekujących do rozpatrzenia przez Trybunał.

Trybunał wyraźnie powstrzymał się przed domaganiem się od państwa przyjęcia jakiegokolwiek konkretnego środka ogólnego w celu dostosowania warunków w aresztach śledczych do wymogów art.3 Konwencji. Wyraził swoje zaniepokojenie i wskazał możliwe drogi naprawy istniejących braków ale równocześnie stwierdził, że ze względu na naturę kwestii wchodzących w grę każdy merytoryczny mandat w tej dziedzinie wykraczałby poza granice jego funkcji sądowej. Inaczej jest jednak w przypadku naruszenia art.13 ze względu na brak skutecznych krajowych środków prawnych w związku z zarzutami skarżących dotyczącymi nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności. Zgodnie z art. 46 Konwencji wnioski, do jakich doszedł Trybunał na tle tego przepisu oznaczają wymóg podjęcia jasnych i konkretnych zmian w krajowym systemie prawnym pozwalających wszystkim osobom znajdującym się w sytuacji takiej, jak skarżący stawiania zarzutów naruszeń art.3 spowodowanych nieodpowiednimi warunkami pozbawienia wolności oraz uzyskania odpowiedniego i wystarczającego ich naprawienia na poziomie krajowym.

Trybunał już wcześniej wskazał braki istniejące w prawie rosyjskim i zasady Konwencji, którymi powinny kierować się władze przy tworzeniu wymaganych przez nią skutecznych krajowych środków prawnych. Przypomniał, że państwo ma swobodę wyboru środków umożliwiających spełnienie tych wymagań z zastrzeżeniem kontroli Komitetu Ministrów. Aby pomóc władzom w znalezieniu odpowiednich rozwiązań Trybunał postanowił jeszcze szerzej rozwinąć tę kwestię - rozważając najpierw możliwe środki prewencyjne a następnie odszkodowawcze.

Ważnym zabezpieczeniem przed naruszeniami wynikającymi z nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności jest skuteczny system skarg więźniów do władz, a więc taki, który zapewnia szybkie i staranne rozpatrywanie skarg więźniów oraz ich

rzeczywisty udział w badaniu zarzutów a także zawiera szeroką gamę możliwości prawnych pozwalających usunąć stwierdzone naruszenie wymagań Konwencji.

Wniesienie skargi do organu nadzorującego zakłady karne jest zwykle bardziej reaktywnym i szybszym sposobem zajęcia się zarzutami niż spór przed sądami. Właściwe władze muszą być uprawnione do monitorowania naruszeń praw więźniów. Nazwa takiego organu, czy jego miejsce w strukturze administracyjnej, nie są istotne, o ile jest on niezależny od ciał systemu penitencjarnego. W rosyjskim systemie prawnym powierzono tę rolę urzędom prokuratorskim, które mają niezależną pozycję i są odpowiedzialne za nadzór nad przestrzeganiem przez władze więzienne ustawodawstwa rosyjskiego.

Poza niezależnością, organ nadzorujący musi być uprawniony do badania skarg z udziałem skarżącego oraz mieć prawo do wydania obowiązujących i wykonalnych decyzji. Ustawa o tymczasowym aresztowaniu i prokuratorach nadała szerokie uprawnienia prokuratorom nadzorującym i wprowadziła wymóg, aby władze więzienne odpowiadały wobec nich za wykonanie ich decyzji. Skarga do prokuratora nie spełnia jednak wymagań skutecznego środka prawnego, bo proces jej badania nie przewiduje udziału więźnia. Skarżący musi przynajmniej mieć możliwość skomentowania twierdzeń naczelnika więzienia złożonych na żądanie prokuratora, zadania pytań i złożenia mu dodatkowych wyjaśnień. Postępowanie nie musi być jawne ani obejmować żadnej procedury ustnej, prokurator musi jednak mieć prawny obowiązek wydania decyzji w sprawie skargi w rozsądnie krótkim terminie.

Jeśli chodzi o możliwość złożenia pozwu do sądu powszechnego o naruszenie praw i wolności na podstawie art. 25 kodeksu postępowania cywilnego Trybunał odnotował, że postępowania takie zawierają odpowiednie zabezpieczenia ich kontradyktoryjnego charakteru, zapewniają rzetelny proces i skuteczny udział powoda. Trybunał z zadowoleniem przyjął również wyrok plenum Sądu Najwyższego z 10 lutego 2009r., który wyraźnie uznał, że skargi dotyczące nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności mogą być podstawą pozwów na podstawie art.25. Trybunał nie miał wielu wątpliwości, że ten typ roszczeń może stać się skutecznym środkiem prawnym krajowym, jednak z pewnymi zastrzeżeniami.

Zgodnie z k.p.c. uzasadnione roszczenie na podstawie art.25 może doprowadzić do stwierdzenia niezgodności z prawem i wymagania naprawienia naruszenia. Nie wspomina on o możliwości domagania się albo przyznania odszkodowania, jeśli chodzi o naruszenie, które już miało miejsce. Nie ma też jasności, czy roszczenie na podstawie art.25 można połączyć ze zwykłym roszczeniem o naprawienie szkody na podstawie art. 151 i 1064 k.c. i rozpatrywać w tym samym postępowaniu.

Gdyby nie można było ich połączyć ze względu na prawo lub praktykę sądową oznaczałoby to nałożenie nadmiernego ciężaru na powoda. Trybunał uważał, że

roszczenie na podstawie art.25 powinno umożliwiać przyznanie odszkodowania również w związku z naruszeniem prawa powoda, które już wcześniej nastąpiło. Poza tym, wykonanie wyroku w sprawie na podstawie art.25 może być utrudnione ze względu na przeszkody prawne i praktyczne. K.p.c. nie określa rodzaju działania naprawczego, jakie sąd może zarządzić. Nie ma również orzecznictwa, które mogłoby być wskazówką co do dominującej praktyki sądowej. Nie można więc ustalić, czy wyrok na podstawie art. 25 ograniczałby się do ogólnego stwierdzenia o konieczności usunięcia naruszenia, czy też zawierałby również zarządzenie konkretnych środków niezbędnych do zwalczania przeludnienia i innych form złego traktowania, dotyczących nie tylko powoda ale dużych części populacji więziennej.

Ze względu na ogarniającą cały system i strukturalną naturę problemu przeludnienia należy rozważyć wyposażenie sądów rosyjskich w odpowiednie instrumenty prawne pozwalające im rozpatrzyć kwestię leżącą u podstaw skargi indywidualnej i skutecznie radzić sobie z sytuacjami masowych i równoczesnych naruszeń praw więźniów wynikających z nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności w danym areszcie śledczym.

W związku z kwestią środka odszkodowawczego Trybunał podkreślił, że we wszystkich sprawach, w których doszło już do naruszenia art.3 państwo musi być przygotowane do przyznania faktu naruszenia i łatwego udostępnienia jakiejś formy odszkodowania. Istnienie środka wyłącznie prewencyjnego wyraźnie nie może wystarczać, bo nie doprowadzi on do naprawy sytuacji, w której jednostka już wcześniej doznała traktowania nieludzkiego lub poniżającego. Rząd musi więc przyjąć środek umożliwiający naprawienie naruszeń, które już nastąpiły. Wprowadzenie skutecznego środka odszkodowawczego byłoby szczególnie ważne ze względu na zasadę subsydiarności. Chodzi o to, aby nie zmuszać systematycznie pokrzywdzonych do występowania do Strasburga z zarzutami, które wymagają ustalenia podstawowych faktów albo ustalenia wysokości odszkodowania. Obie te kwestie powinny co do zasady i dla skuteczności praktyki pozostawać pod jurysdykcją krajową.

Złagodzenie kary może pod pewnymi warunkami być formą kompensacji przyznaną oskarżonemu w związku z naruszeniami Konwencji, do jakich doszło w postępowaniu karnym przeciwko nim. Trybunał wcześniej zgodził się, że w sprawach dotyczących niespełnienia wymagania rozsądnego terminu zagwarantowanego w art.6 ust.1 Konwencji, władze krajowe mogą zapewnić odpowiednie naprawienie w szczególności łagodząc skarżącemu wyrok w sposób wyraźny i mierzalny. Zdaniem Trybunału takie złagodzenie wyroku można uznać za naprawę naruszenia art.5 ust.3 w sprawach, w których władze krajowe nie prowadziły sprawy skarżącego tymczasowo aresztowanego odpowiednio i starannie.

Trybunał nie miał jeszcze możliwości rozstrzygnięcia sprawy, w której wyrok skazujący skarżącego został złagodzony, aby naprawić wcześniejsze naruszenie art.3 Konwencji.



Obecnie toczy się debata nad projektem nowelizacji kodeksu karnego, który przewiduje zwiększonego zaliczania okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary więzienia. Do Trybunału nie należało wyrażanie opinii na ten temat, uznał jednak za istotne potwierdzenie w związku z tym wskazanymi wcześniej wymaganiami skutecznego środka prawnego, które mogą być użyteczne dla władz rosyjskich w wykonaniu tego orzeczenia niezależnie od rezultatów dyskusji nad tą zmianą ustawową.

Po pierwsze, środek odszkodowawczy w formie złagodzenia kary będzie miał z konieczności ograniczone zastosowanie – do osób skazanych na kary więzienia o pewnej długości. Niczego nie przynosi osobom niewinnym lub skazanym, ale na kary więzienia krótsze, niż okres spędzony już w areszcie po jego zmodyfikowaniu z zastosowaniem odpowiedniego współczynnika.

Po drugie, sądy muszą wystarczająco jasno przyznać, że nastąpiło naruszenie art.3 i zapewnić jego naprawienie przez złagodzenie kary więzienia - w sposób wyraźny i mierzalny. Bez konkretnego wyjaśnienia w wyrokach sądów krajowych zakresu, w jakim stwierdzenie i przyznanie naruszenia art.3 doprowadziło do skrócenia kary więzienia, samo złagodzenie kary nie pozbawi poszkodowanego jego statusu ofiary naruszenia. Ten wymóg mierzalności zakłada istnienie możliwości prawnej zindywidualizowanej oceny wpływu naruszenia na prawa Konwencji i konkretnego naprawienia, z jakiego powinien skorzystać poszkodowany. Nie ma możliwości, aby automatyczne złagodzenie działające w drodze standardowych współczynników odpowiadało zindywidualizowanej ocenie. Poza tym, należy wziąć pod uwagę, że automatyczne skrócenie wyroku dla skazanych przestępców z powodu ich wcześniejszego przetrzymywania w aresztach w złych warunkach może mieć negatywny wpływ na interes publiczny w karaniu za przestępstwa.

Automatyczne złagodzenie kary z powodu nieludzkich warunków pozbawienia wolności można uznać za część szerokiej palety środków ogólnych do podjęcia, nie zapewni jednak jako takie ostatecznego rozwiązania problemu wadliwych środków prawnych ani nie przyczyni się w rozstrzygającym stopniu do usunięcia rzeczywistych powodów przeludnienia, a więc nadmiernego sięgania po środki wiążące się z pozbawieniem wolności i złych warunków bytowych w więzieniach.

W związku z kwestią odszkodowania z powodu naruszenia art.3, w świetle wcześniejszych wniosków Trybunału wydaje się nieprawdopodobne, aby skuteczny środek odszkodowawczy mógł działać bez odpowiednich zmian w przepisach ustawowych. Dla jasności oraz ze względu na znaczenie tej kwestii Trybunał uznał za właściwe udzielenie wskazówek rządowi, aby pomóc mu w ten sposób w wypełnieniu swoich obowiązków na podstawie art.46 Konwencji.

Odszkodowanie powinno być dostępne każdej osobie traktowanej w sposób nieludzki lub poniżający z naruszeniem art.3 Konwencji i która złożyła w tym zakresie wniosek.

Trybunał podkreślił, że ciężar dowodu obciążający powoda w postępowaniach o odszkodowanie nie może być nadmierny. Można od niego wymagać wykazania istnienia faktów z pierwszej ręki świadczących o złym traktowaniu i przedstawienia łatwo dostępnych dowodów. Do władz należy następnie odparcie zarzutu złego traktowania przy pomocy dowodów z dokumentów umożliwiających wykazanie, że warunki pozbawienia wolności powoda nie naruszały art.3. Wymagania proceduralne badania takich roszczeń muszą być zgodne z zasadą rzetelności zawartą w art. 6 Konwencji, w tym rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, a reguły odnoszące się do kosztów, jeśli roszczenie stron jest uzasadnione, nie mogą ich nadmiernie obciążać.

Stwierdzenie niezgodności warunków pozbawienia wolności z wymaganiami art.3 ma charakter faktyczny i rodzi poważne domniemanie prawne, że warunki takie doprowadziły do wyrządzenia pokrzywdzonemu szkody niematerialnej. Prawo krajowe dotyczące odszkodowań musi je odzwierciedlać a nie – jak obecnie – uzależniać przyznanie odszkodowania od możliwości powoda udowodnienia błędu konkretnych funkcjonariuszy czy ciał oraz nielegalności ich działań. Nieodpowiednie warunki niekoniecznie wynikają z zaniedbań naczelników więzień czy innych urzędników, ale mogą być rezultatem strukturalnego braku w funkcjonowaniu krajowego systemu tymczasowych aresztowań. Przeludnienie może być z kolei rezultatem braków, których źródła leżą poza systemem penitencjarnym, np. w sądach czy urzędach prokuratora. Trybunał przypomniał w związku z tym, że nawet, gdy każdy z osobna aspekt warunków pozbawienia wolności odpowiada regulacjom krajowym, ich połączony skutek może stanowić nieludzkie traktowanie. Należało więc jasno powiedzieć, że ani wysoki wskaźnik przestępczości ani brak środków, ani inne problemy strukturalne nie mogą wykluczać ani łagodzić odpowiedzialności władz krajowych za krzywdę moralną wyrządzoną nieludzkimi lub poniżającymi warunkami pozbawienia wolności. Do rządu należy bowiem zorganizowanie systemu penitencjarnego w sposób zapewniający poszanowanie godności więźniów, niezależnie od wszelkich trudności finansowych i logistycznych.

Poziom zadośćuczynień za krzywdę moralną nie może nierozsądnie różnić się od kwot przyznawanych przez Trybunał w podobnych sprawach. Zasady wskazane przez Trybunał w tym orzeczeniu mogą służyć władzom rosyjskim za wskazówki przy ustalaniu ich wysokości. Prawo do tego, aby nie być poddanym nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu jest tak fundamentalne i zajmuje tak centralne miejsce w systemie ochrony praw człowieka, że władza krajowa albo sąd rozpatrujący sprawę muszą przedstawić wyjątkowo nieodparte i poważne racje na usprawiedliwienie decyzji o przyznaniu niższego lub żadnego zadośćuczynienia za krzywdę moralną.

Trybunał podkreślił wreszcie, że aby był prawdziwie skuteczny i zgodny z zasadą subsydiarności, środek odszkodowawczy musi działać z mocą wsteczną i zapewniać naprawienie w związku z naruszeniami art.3, do których doszło przed jego wprowadzeniem w sytuacjach, w których pozbawienie wolności zakończyło się już

zwolnieniem aresztowanego albo przeniesieniem do innego reżimu więziennego oraz gdy więzień nadal jest przetrzymywany w warunkach nie odpowiadających wymaganiom art.3. Trybunał postanowił w tej sprawie zastosować procedurę wyroku pilotażowego w szczególności ze względu na dużą liczbę osób dotkniętych oraz pilną potrzebę przyznania im szybkiego i odpowiedniego naprawienia naruszenia na poziomie krajowym. Był więc przekonany, że cel tego orzeczenia może być osiągnięty wyłącznie, gdy wymagane zmiany nastąpią w rosyjskim systemie prawnym bez zbędnej zwłoki. Trybunał nie może wypowiadać się na temat najodpowiedniejszego sposobu stworzenia koniecznych środków naprawy sytuacji. Państwo może albo dokonać zmian w dotychczas istniejących środkach prawnych, może też wprowadzić nowe środki zapewnienia prawdziwie skutecznej naprawy naruszenia wchodzących w grę praw Konwencji w świetle ustaleń Trybunału i wyżej wskazanych zaleceń. Do państwa należy również zapewnienie, pod nadzorem Komitetu Ministrów, aby taka kombinacja środków była w teorii i w praktyce zgodna z wymaganiami Konwencji wskazanymi w tym orzeczeniu.

Niezależnie od podejścia wybranego przez władze przyjęcie skutecznych środków prawnych krajowych w związku ze skargami dotyczącymi nieodpowiednich warunków pozbawienia wolności może wymagać okresu dłuższego niż wymagany dla przyjęcia środka odszkodowawczego w związku z niewykonywaniem wyroków sądowych w reakcji na wyrok pilotażowy w sprawie *Burdov v. Rosja (nr 2)* (orzeczenie z 15 stycznia 2009r.). Trybunał jest przekonany, że rozsądny termin przyjęcia takich środków musi być ustalony z uwzględnieniem znaczenia oraz pilności sprawy oraz fundamentalnego charakteru prawa wchodzącego w grę. Uważał jednak, że nie może wskazywać konkretnego terminu dla przyjęcia kombinacji środków prewencyjnych i odszkodowawczych w związku z zarzucenymi naruszeniami art.3, w tym przygotowania projektów ustaw, zmian w nich w ustawach i innych regulacjach a następnie ich przyjęcia i wprowadzenia w życie wraz z odpowiednim przeszkoleniem właściwych funkcjonariuszy. W ocenie Trybunału Komitet Ministrów jest lepiej przygotowany do tego rodzaju zadania.

Rząd rosyjski musi natomiast przedstawić w ciągu 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, obowiązujący harmonogram przyjęcia środków prewencyjnych i odszkodowawczych w związku z zarzucenymi naruszeniami art.3 Konwencji z powodu niehumanitarnych i poniżających warunków pozbawienia wolności.

Trybunał potwierdził, że jednym z celów procedury wyroku pilotażowego jest umożliwienie dużej liczbie osób cierpiących na skutek problemu strukturalnego ujawnionego w wyroku pilotażowym jak najszybszego naprawienia naruszenia u siebie w kraju. Regulamin Trybunału przewiduje możliwość odroczenia zbadania wszystkich podobnych skarg na okres wprowadzania w życie przez państwo środków naprawczych. Trybunał podkreślił, że odroczenie jest możliwością raczej niż

obowiązkiem, co wyraźnie wynika z wpisania słów “w razie potrzeby” do tekstu art.61 ust.6 Regulaminu i różnorodności podejść użytych w poprzednich wyrokach pilotażowych.

Ze względu na fundamentalną naturę prawa chronionego w art.3 Konwencji oraz znaczenie i pilność skarg dotyczących niehumanitarnego lub poniżającego traktowania Trybunał nie uważał za właściwe odroczenia badania podobnych spraw. Przeciwnie, zauważył, że rozpatrując nadal starannie wszystkie sprawy dotyczące warunków pozbawienia wolności będzie w ten sposób systematycznie przypominał państwu o jego obowiązkach na podstawie Konwencji, zwłaszcza tych wynikających z niniejszego orzeczenia.

Poza tym, jeśli chodzi o skargi wniesione przed wydaniem tego orzeczenia, Trybunał uważał, że byłoby nieuczciwe, gdyby skarżący w takich sprawach, którzy zarzucali, że już wcześniej przebywali w aresztach w niehumanitarnych lub poniżających warunkach i z braku skutecznych środków prawnych w kraju wystąpili ze skargami do Trybunału, byli następnie zmuszeni ponownie zwracać się ze swoimi zarzutami do władz krajowych ze względu na pojawienie się tam nowego środka prawnego lub z innego powodu.

Trybunał był jednak przekonany, że rozpatrzenie setek toczących się spraw tego rodzaju byłoby procesem czasochłonnym, który mógłby być przyśpieszony przez skuteczną reakcję państwa na to orzeczenie, w tym załatwienie uzasadnionych spraw na poziomie krajowym w drodze ugody albo jednostronnych ofert naprawczych. Przyśpieszone załatwienie indywidualnych spraw na poziomie krajowym jest nie tylko wymagane z powodu wagi zarzutów skarżących na podstawie art.3 – przepisu o fundamentalnym znaczeniu w systemie Konwencji- ale jest to również podyktowane zasadą subsydiarności: W sytuacji, gdy Trybunał wyjaśnił obowiązki państwa na podstawie Konwencji, do tego drugiego zasadniczo należy teraz podjęcie koniecznych działań naprawczych, aby Trybunał nie musiał powtarzać orzeczeń o naruszeniu w długiej serii porównywalnych spraw.

Obowiązkiem państwa wobec wszystkich ofiar niehumanitarnych i poniżających warunków w aresztach śledczych w Rosji, którzy wnieśli swoje skargi do Trybunału przed wydaniem niniejszego orzeczenia, jest odpowiednia i wystarczająca naprawa naruszeń. Powinno to uczynić w ciągu 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się tego orzeczenia albo daty, zakomunikowania skargi rządowi, w zależności od tego, która jest późniejsza. Zdaniem Trybunału takie naprawienie może być dokonane przy użyciu rozwiązań *ad hoc* takich, jak ugody ze skarżącymi albo jednostronne oferty naprawcze zgodne z wymaganiami Konwencji. Przypomniał, że zgodność warunków pozbawienia wolności z wymaganiami art.3 Konwencji będzie oceniana z odwołaniem się do kryteriów zdefiniowanych w tym orzeczeniu a kwoty zadośćuczynienia za krzywdę moralną - w świetle orzecznictwa Trybunału i wskazanych wcześniej reguł. Trybunał będzie badał informacje rządu dotyczące środków naprawy naruszenia oferowane w każdej sprawie i w zależności od tego decydować, czy okoliczności usprawiedliwiają jej dalsze rozpatrywanie.

Rosja musi zapłacić jako zadośćuczynienie za krzywdę moralną Ananyevowi 2 tys. euro a Bashirovowi 13 tys. euro.

**Uwagi:**

Ważne orzeczenie w trybie wyroku pilotażowego, w którym Trybunał zanalizował szczegółowo oczekiwania od państwa w kontekście art.3 i art.13 Konwencji w sytuacji utrzymującego się przeludnienia w aresztach śledczych. Wiele zawartych w nim zasad i komentarzy odnosi się nie tylko do sytuacji w Rosji, ale również w innych państwach Konwencji, w których problemy takie istnieją lub mogą się pojawić.